

Codziennik – przegląd wiadomości

Rynek pod znakiem polityki

2 marca 2005

Po zaskakującej piątkowej decyzji RPP polski rynek (zarówno złoty jak obligacje) znacząco się umocnił i w ostatnich dniach wyglądało na to, że tylko czynniki polityczne mogą doprowadzić do odwrócenia trendu. I rzeczywiście, czekać na wzrost ryzyka politycznego nie trzeba było zbyt długo. Rzecznik rządu powiedział wczoraj, że premier Marek Belka ma wygłosić w czwartek „istotne polityczne oświadczenie”. Rynki finansowe zareagowały negatywnie, obawiając się możliwej rezygnacji premiera. Wydaje nam się, że premier może raczej opuścić szeregi SLD i wyrazić swoje poparcie dla nowej formacji politycznej utworzonej przez Unie Wolności i Jerzego Hausnera. Postawi to SLD w bardzo trudnej sytuacji, gdyż dwie najważniejsze osoby z popieranego przez nich rządu staną się w praktyce sojusznikami opozycji. W takiej sytuacji, znacznie wzrośnie ryzyko wcześniejszych wyborów. Przypomnijmy, że sejmowe głosowanie nad samorozwiązaniem parlamentu zaplanowane jest na 5 maja. Jeśli posłowie zagłosują „tak” (lub jeśli premier zrezygnuje gdy zagłosują „nie”), wybory miałyby miejsce pod koniec czerwca.

Lider opozycyjnej Platformy Obywatelskiej również wygłosił wczoraj polityczne oświadczenie (zobaczmy w przyszłości czy jest ono „istotne”). Choć pomysł jednostronnej euroizacji wydaje się być dość wstępny (myślimy, że Rokita miał na myśli raczej wprowadzenie wąskiego pasma wahań dla złotego), możliwe są dalsze dyskusje w tym temacie, co stwarzać może czynnik ryzyka dla rynku walutowego.

Gorące wydarzenia

Belka wygłosi „istotne polityczne oświadczenie”

Według rzecznika prasowego rządu Dariusza Jadowskiego, premier Marek Belka wygłosi w czwartek „ważne polityczne oświadczenie” (przewidziane jest jego wystąpienie o 11:00). Oczekuje się, że oświadczenie rzuci nieco światła na plany polityczne Belki przed wyborami parlamentarnymi. W niedzielę Belka został zaproszony do wstąpienia do nowej Partii Demokratycznej, utworzonej m.in. przez wicepremiera Jerzego Hausnera. Belka wyraził umiarkowane poparcie dla nowej partii, ale powiedział, że nie będzie podejmował decyzji o wstąpieniu do niej tak długo, gdy jest premierem. W wywiadzie dla Polityki, opublikowanym dzisiaj, Belka powiedział, że nie odrzuca zaproszenia do nowej partii i uważa, że wybory odbędą się 19 czerwca. Takie oświadczenia sugerują, że Belka może w czwartek ogłosić, że rezygnuje, jeśli Sejm nie rozwiąże się w głosowaniu przewidzianym na 5 maja. Jego odejście z rządu oznaczałoby dymisję całego gabinetu oraz przyspieszenie wyborów powszechnych. Jednakże oświadczenie może także oznaczać, że Belka opuści SLD oraz poprze nową partię, nie wstępując do niej oraz powtórzenie, że on wciąż uważa Sejm skróci kadencję (co może wyjaśnieniem tego, że uważa on, iż wybory odbędą się w czerwcu), jednak jeśli nie, rząd gotowy jest działać aż do wyborów na jesieni, tak długo, jak ma poparcie zaplecza politycznego (SLD). Ale problem jest w tym, że SLD znaleźć się może w bardzo trudnej sytuacji, skoro dwie najważniejsze osoby w rządzie staną się sprzymierzeńcami opozycji.

W czwartek „ważne oświadczenie polityczne” premiera

Szanse na wcześniejsze wybory (w czerwcu) rosną

Maciej Reluga Główny Ekonomista (22) 586 8363

Piotr Bielski (22) 586 8333

Piotr Bujak (22) 586 8341

Tomasz Terelak (22) 586 8342

Email: imie.nazwisko@bzwbk.pl

Konkluzja: Belka wyjaśni swoją sytuację w czwartek. Do tego czasu na rynku będzie panować znacznie wzmożona niepewność.

Czy PO zamierza usztywnić złotego?

Ponieważ mocny złoty, według Rokity, może wpłynąć negatywnie na gospodarkę

... chciałby ustalić kurs złotego

Wspomniał o euroizacji, ale, uważamy, że raczej miał na myśli wąski zakres wahań kursu

“Problemem” jest polityka kursowa prowadzona wspólnie przez NBP i rząd

Czy to oznacza, że PO ma zamiar

Lider PO Jan Rokita powiedział wczoraj podczas spotkania w Amerykańskiej Izbie Handlowej w Polsce, że jeśli złoty będzie się nadal umacniał, to może to zaszkodzić gospodarce. Według niego krajowa waluta może się nadal umacniać w wyniku poprawy sytuacji gospodarczej, szczególnie że PO obiecuje przeprowadzenie głębokich reform fiskalnych (wczoraj Rokita zapowiedział cięcia wydatków i jednocześnie ograniczenie obciążeń podatkowych). Postęp na polu reformy finansów publicznych najprawdopodobniej przyciągnąłby jeszcze więcej zagranicznego kapitału portfelowego i złoty rzeczywiście by się umocnił. Dlatego Rokita zaproponował plan, zasugerowany przez jego doradców, polegający na ustabilizowaniu kursu złotego poprzez usztywnienie go wobec euro, po tym, gdy dokonane zostaną pierwsze dostosowania fiskalne. Rokita nazwał to „euroizacją”, ale uważamy, że miał raczej na myśli reżim walutowy w postaci sztywnego kursu złotego z wąskim przedziałem dopuszczalnych wahań (np. $\pm 2,25\%$ jak w przypadku Danii). Prawdziwa euroizacja (oznaczająca jednostronne przyjęcie euro) wydaje się raczej bardzo mało prawdopodobna, ponieważ EBC oraz Komisja Europejska wydają się być zdecydowanie przeciwne takiemu rozwiązaniu, nie wspominając o stanowisku PiS, czyli potencjalnego koalicjanta PO w następnym rządzie. Jak dotąd, PiS twierdzi, że Polska nie powinna porzucić złotego, a wejście do strefy euro mogłoby nastąpić znacznie po 2010 r. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że PiS mógłby zaakceptować wprowadzenie pasma walutowego, ale nie po to, żeby szybko wejść do strefy euro. Takie rozwiązanie byłoby jednak nie do zaakceptowania przez Narodowy Bank Polski. Bank centralny stoi bowiem zdecydowanie na stanowisku, że kurs złotego do momentu wejścia do strefy euro powinien być możliwie najbardziej elastyczny, a obecność Polski w systemie ERM2 (czyli paśmie walutowym o stosunkowo dużym przedziale dopuszczalnych wahań wynoszącym $\pm 15\%$) powinna być jak najkrótsza, a najlepiej gdyby można jej było uniknąć. Co ważne, Rokita zasugerował, że decyzję o zmianie reżimu kursowego podjąłby samodzielnie rząd (jeśli NBP nie zdecydowałby się dobrowolnie osłabić złotego poprzez obniżki stóp lub interwencje walutowe). Czy oznacza to, że PO zamierza zmienić ustawę o NBP?

Konkluzja: Biorąc pod uwagę trudności z przeprowadzeniem ewentualnej zmiany reżimu kursowego, pomysł zgłoszony przez Rokitę wydaje się mocno wstępny (zresztą lider PO sam to przyznał). Pomysł ten będzie jednak zapewne odtąd dyskutowany i możliwość zmiany reżimu kursowego (z kursem odbiegającym od obecnych poziomów rynkowych) staje się dodatkowym czynnikiem ryzyka na polskim rynku walutowym.

Monitor rynku

Notowania złotego (01.03.2005)

	Min	Max	Fixing
USD	2,9300	2,9730	2,9560
EUR	3,8715	3,9230	3,9028

Kursy walutowe (dzisiejsze otwarcie)

EURUSD	1,3158	CADPLN	2,3935
USDPLN	2,9748	DKKPLN	0,5260
EURPLN	3,9145	NOKPLN	0,4776
CHFPLN	2,5455	SEKPLN	0,4322
JPYPLN*	2,8425	CZKPLN	0,1321
GBPPLN	5,7024	HUFPLN*	1,6187

*100 jednostek

Rentowności na rynku wtórnym (01.03.2005)

Bony	Rentowność	Zmiana (pb)
3M	6,10	0
6M	6,05	5
9M	5,85	5
12M	5,57	7
Obligacje		
2L	5,40	7
3L	5,48	18
4L	5,52	20
5L	5,56	22
8L	5,57	15
10L	5,57	12

Stawki WIBOR (01.03.2005)

Termin	Stawki	Zmiana (pb)
O/N	6,30	8
T/N	6,36	10
SW	6,42	6
2W	6,45	1
1M	6,45	0
3M	6,30	-1
6M	6,10	-8
9M	5,90	-9
1L	5,80	-6

Złoty otworzył się we wtorek dość mocno na bazie dobrego nastroju z poprzedniego dnia. Jednak już wcześniej rano nastąpiło osłabienie do powyżej 3,9 za euro po wypowiedzi Jana Rokity, że PO rozważa usztywnienie kursu złotego wobec euro po wyborach aby powstrzymać dalszą aprecjację. Ta korekta okazała się jednak krótkotrwała i jeszcze przed południem złoty ponownie zaczął się wzmacniać za sprawą wysokiego popytu ze strony graczy zagranicznych, a kurs euro przekroczył 3,88, najniższy poziom od prawie trzech lat. Prawdziwe odwrócenie trendu nastąpiło po południu, po informacji z rządu, że premier Marek Belka wygłosi w czwartek „istotne oświadczenie polityczne”. Wywołało to obawy, że premier może się podać do dymisji, w wyniku czego złoty się osłabił i na zamknięciu był o ponad 1% poniżej najmocniejszego poziomu z tego dnia.

Na rynku papierów skarbowych od początku dnia obserwowano korektę, spowodowaną realizacją zysków oraz osłabieniem na rynku obligacji niemieckich. Później rynek trochę się ustabilizował, jednak nie na długo. Informacja o „ważnym oświadczeniu” Marka Belki spowodowała mocny spadek wyśrubowanych cen polskich obligacji i na zamknięciu cała krzywa rentowności była o 10-20 pb wyżej niż w poniedziałek.

Konkluzja: Niepewność co do oświadczenia Belki powstrzymała trend wzrostowy na polskim rynku. Do czwartku rynek pozostanie zapewne rozchwiany.

Przegląd międzynarodowy

Wskaźnik ISM dla sektora wytwórczego w USA spadł w lutym do 55,3 z 56,4 w styczniu. Wynik był słabszy niż 57 oczekiwane przez rynek, jednak utrzymał się powyżej poziomu 50, rozgraniczającego pomiędzy rozwojem a spadkiem aktywności gospodarczej. Subindeks zatrudnienia spadł do 57,4 z 58,1 w styczniu. Dane te nieco przyćmiły optymistyczny obraz sytuacji sugerowany dzień wcześniej przez wskaźnik Chicago PMI, jednak większość analityków uznała, że nie są to dane bardzo złe.

Wskaźnik PMI dla sektora wytwórczego strefy euro pozostał w lutym bez zmian na poziomie 51,9, nieznacznie powyżej rynkowego konsensusu 51,7. Wskaźnik sugerował nieznaczną poprawę koniunktury w gospodarce europejskiej, jednak analitycy uznali, że dane te niosą ze sobą mieszane sygnały, ponieważ badanie sugerowało, że mocne euro ogranicza wzrost gospodarczy strefy euro poprzez to, że szkodzi konkurencyjności przedsiębiorstw.

Dzisiejsze publikacje i wydarzenia przedstawione są w tabeli poniżej:

CZAS W-WA	KRAJ	WSKAŹNIK	OKRES	PROGNOZA	OSTATNIA WARTOŚĆ
11:00	EMU	Ceny producenta (U)	I	% r/r	3,6
11:00	EMU	PKB (U)	IV kw	% kw/kw	0,3
	USA	Wystąpienie szefa Fed przed komisją budżetową			

Niniejsza publikacja przygotowana przez Bank Zachodni WBK S.A. (członka Grupy AIB) ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podjęto wszelkie możliwe starania w celu zapewnienia, że informacje zawarte w tej publikacji nie są nieprawdziwe i nie wprowadzają w błąd, jednakże Bank nie gwarantuje dokładności i kompletności tych informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za wykorzystywanie tych informacji oraz straty, które mogły w konsekwencji tego wyniknąć. Bank Zachodni WBK S.A., jego spółki zależne oraz którykolwiek z jego lub ich pracowników mogą być zainteresowani którąkolwiek z transakcji, papierów wartościowych i towarów wymienionych w tej publikacji. Bank Zachodni WBK S.A. lub jego spółki zależne mogą świadczyć usługi dla lub zabiegać o transakcje z którąkolwiek spółką wymienioną w tej publikacji. Niniejsza publikacja nie jest przeznaczona do użytku prywatnych inwestorów. Klienci powinni kontaktować się z analitykami Banku oraz przeprowadzać transakcje poprzez jednostki Banku Zachodniego WBK S.A. lub Grupy AIB w jurysdykcjach swoich krajów, chyba że istniejące prawo zezwala inaczej. W przypadku tej publikacji zastrzeżone jest prawo autorskie oraz obowiązuje ochrona praw do baz danych.

W sprawie dodatkowych informacji, dostępnych na życzenie, prosimy kontaktować się z: Bank Zachodni WBK S.A., Pion Skarbu, Zespół Głównego Ekonomisty, ul. Marszałkowska 142, 00-061 Warszawa, Polska, telefon (22) 586 8363, 586 8333, email: ekonomia@bzwbk.pl, <http://www.bzwbk.pl>



Bank Zachodni WBK jest członkiem Allied Irish Banks Group